

UKRAIŃSKIE SŁUŻBY ZATRZYMUJĄ PRZEMYT SILNIKÓW DO ŚMIGŁOWCÓW I SAMOLOTÓW. MIAŁY TRAFIĆ M.IN. DO ROSJI

Ukraińskie służby specjalne zatrzymały kradzież silników oraz części zamiennych do statków powietrznych. Elementy miały trafiać przez sieć pośredników m.in. do Rosji oraz firm zbrojeniowych z Bliskiego Wschodu.

Służba Bezpieczeństwa Ukrainy wraz z Służbą Wywiady Zagranicznego w ramach wspólnych działań zablokowały kradzież elementów statków powietrznych, które miały pochodzić z jednego ze strategicznych przedsiębiorstw sektora lotniczego na Ukrainie.

Jak informuje SBU, na wstępnym etapie śledztwa ustalono, że kradzież miała zostać zorganizowana przez właścicieli rosyjskich linii lotniczych. Zaangażowali oni sieć pośredników, w tym osoby pracujące dla jednego z ważnych ukraińskich przedsiębiorstw. Chodzić miało o silniki i części zamienne do samolotów, ale też do śmigłowców Mi-2, Mi-8, Mi-17. Służby zaznaczyły przy tym, że skradzione elementy trafiały za granicę bez kontroli celnej. Na podstawie sfałszowanych dokumentów sprzedawano je m.in. firmom zbrojeniowym z Bliskiego Wschodu i Rosji.

Czytaj też: [Ukraiński szpieg w szeregach rosyjskiej floty?](#)

Do zatrzymań doszło podczas próby sprzedaży silnika lotniczego wartego 980 tys. dolarów. Późniejsze badanie techniczne wykazało, że silnik należy do towarów podwójnego zastosowania i może być instalowany na śmigłowcach bojowych.

Jak wskazano, podczas serii przeszukań przeprowadzonych w biurach ukraińskich pośredników i miejscach zamieszkania sprawców odpowiadających za kradzieże znaleziono części zamienne do samolotów, a także do śmigłowców Mi-2 i Mi-8. Skonfiskowane zostały również materiały dokumentujące cały proceder.

JR